

**Protokół Nr ORN.0012.4.4.2015**  
**posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Olecku,**  
**odbytego w dniu 17 kwietnia 2015 roku.**

Na stan 8 członków Komisji w posiedzeniu udział wzięło 8 – lista obecności w załączeniu.

Posiedzeniu przewodniczył Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński.

Protokołowała inspektor Wydziału Organizacyjnego i Nadzoru Urzędu Miejskiego – Małgorzata Adameit.

**W posiedzeniu udział wzięli:**

- Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska,
- Kierownik Wydziału Budownictwa, Inwestycji i Planowania – Alicja Szałkowska,
- Przedstawiciel lokalnej prasy – Zbigniew Malinowski.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*

przywitał przybyłych na posiedzenie komisji i przedstawił porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.
2. Zasady zlecenia usług opiekuńczych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olecku.
3. Rozpatrzenie wniosku zgłoszonego przez Komisję Statutową Rady Miejskiej w Olecku oraz wniosku zgłoszonego na sesji w dniu 27 marca 2015 r.
4. Sprawy wniesione.
5. Wolne wnioski.

***Komisja (obecnych 6 członków) jednogłośnie przyjęła powyższy porządek posiedzenia.***

**Do punktu 1 – Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia komisji.**

Uwag do protokołu Nr ORN.0012.4.2.2015 nie wniesiono.

***Komisja (obecnych 6 członków) jednogłośnie przyjęła protokół Nr ORN.0012.4.2.2015 posiedzenia komisji odbytego w dniu 13 marca 2015 roku.***

Na tym punkt zakończono.

**Do punktu 2 – Zasady zlecenia usług opiekuńczych przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Olecku.**

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

poinformowała, iż usługi opiekuńcze są zadaniem własnym gminy, natomiast specjalistyczne usługi opiekuńcze dla osób z zaburzeniami psychicznymi to zadanie zleczone, w całości finansowane ze środków wojewody. Ponieważ na realizację zadania przeznaczane są środki publiczne, a koszt zadania przekracza 30.000 euro jego zlecenie podlega ustawie Prawo zamówień publicznych. Usługi opiekuńcze mają charakter szczególny, ponieważ istnieje obowiązek zapewnienia ich w trybie ciągłym. Dlatego też przetarg jest ogłaszany wcześniej,

po zatwierdzeniu planów finansowych, bo świadczenie usług musi rozpocząć się od 1 stycznia następnego roku.

Odczytała informację na temat zasad zlecania usług opiekuńczych i specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi – w załączeniu do protokołu. Informacja jest poparta dokumentacją przetargową, która ma ze sobą i do której można zajrzeć.

Stwierdziła, że termin podpisania umowy ustalono na dzień 12 grudnia 2014 r. Wyłoniony wykonawca w tym dniu zadzwonił i powiedział, iż wycofuje się i umowy nie podpisze. Poprosiła o oświadczenie na piśmie, by podjąć dalszy tok postępowania. Kolejnym w kolejności oferentem była firma MEDIS24 z Zambrowa z ceną 10 zł za usługi opiekuńcze i 10,79 zł za specjalistyczne usługi opiekuńcze. 18 grudnia br. z firmą została podpisana umowa i w tym samym dniu w Biuletynie Zamówień Publicznych zostało opublikowane rozstrzygnięcie przetargu.

Ponad stu podopiecznych wymaga opieki i pomocy osób drugich w codziennym funkcjonowaniu. Wśród tych osób są osoby samotne, ale też osoby mające rodzinę. Godziny świadczenia usług przez opiekunki są ruchome. Niektórzy podopieczni wymagają opieki tylko rano i popołudniu, niektórzy potrzebują pomocy przez cały dzień. Usługi opiekuńcze polegają na zabezpieczeniu podstawowych potrzeb życiowych typu zrobienie zakupów, przygotowanie posiłków, wykonanie prania, sprzątanie, zaścielenie łóżka. Jest to zapewnienie takiej opieki, aby dana osoba mogła mieszkać we własnym domu i nie musiała iść do domu pomocy społecznej, które są bardzo drogą formą pomocy.

Do domu pomocy społecznej kieruje osoby, które mają demencję starczą lub są psychicznie chore lub są niepełnosprawne i nie mogą decydować o sobie. W takich sytuacjach występuje do sądu o umieszczenie w placówce bez zgody. Sąd potwierdza fakt, że osoba nie jest w stanie sama funkcjonować, a jej pozostanie w środowisku zagraża jej zdrowiu i życiu. Umieszczenie w domu pomocy społecznej pozwoli na jej dalsze funkcjonowanie przy zabezpieczeniu całodobowej opieki. Koszt miesięczny utrzymania jednego podopiecznego to 3.000 zł. Osoby są kierowane do placówek od 2004 r. i od tamtego czasu gmina pokrywa część kosztów utrzymania mieszkańca w danym domu. Nie zdarzyło się, aby którykolwiek podopieczny uzyskiwał taki dochód, by w całości pokrywał koszt jego utrzymania w placówce. Ze świadczenia, które otrzymuje podopieczny 30% kwoty trafia na jego osobiste konto, natomiast 70% przeznaczane jest na pokrycie kosztów utrzymania, resztę dopłaca gmina. Jeśli rodziny są wydolne ekonomicznie, to partycypują w kosztach utrzymania podopiecznego na podstawie umowy, ale niewiele jest takich rodzin.

Usługi opiekuńcze przyznaje się na podstawie decyzji administracyjnej na wniosek strony lub z urzędu. Osoby, których dochód nie przekracza 456 zł, a osoby samotnej 571 zł, mają przyznawane usługi nieodpłatnie. Decyzja określa wymiar przyznanych godzin. Jeśli dochody są wyższe, to w zależności od wysokości dochodu jest ponoszona odpłatność w wysokości 10%, 20%, 50% kosztów, aż do pełnej odpłatności.

Bywają sytuacje, że osoby zwracają się do niej z prośbą o obniżenie kosztu godziny usługi. W uzasadnionych przypadkach przychyła się do prośby i np. na 3 miesiące obniża koszt lub zwalnia z opłaty. Ośrodek pobiera odpłatność za usługi i ściągalność jest stuprocentowa. Zadanie jest trudne, ale to efektywna forma pomocy społecznej, bo inaczej większość osób musiałaby trafić do domu pomocy społecznej.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*

zapytał, skąd wiadomo, że akurat dla stu osób konieczne jest zapewnienie usług opiekuńczych, kto zgłasza te osoby.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

wyjaśniła, iż każde przyznanie usług opiekuńczych jest na wniosek osoby zainteresowanej. Czasem bywają zgłoszenia telefoniczne. Usługi te są traktowane priorytetowo, gdyż np. ktoś opuszcza szpital, nie może chodzić i nie ma możliwości zapewnienia opieki. Jednak proces

wydania decyzji i tak zachodzi. Pracownik socjalny w wywiadzie bada, jaki wymiar godzin jest potrzebny i w jakich okresach zabezpieczone zostaną podstawowe potrzeby.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*

zapytał, skąd wynikają kwoty zamówienia publicznego na usługi opiekuńcze.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

wyjaśniła, iż kwoty planowane w budżecie wynikają z przewidywanego wykonania z niewielkim wzrostem. Koszty są zawsze szacunkowe i uśrednione na cały rok. Ktoś, kto potrzebuje opieki w ustalonym wymiarze godzin, nigdy nie otrzymuje decyzji odmownej.

*Członek komisji – Anna Kaczor*

upewniła się, iż koszt godziny usługi nie zależy od ilości godzin świadczonych usług.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

potwierdziła, że odpłatność zależy od dochodu rodziny i ilości godzin świadczonych usług. Punktem wyjścia zawsze jest koszt 1 godziny usługi. Opiekunki posiadają karty pracy, w których są nazwiska podopiecznych i ilość godzin świadczonych usług opiekuńczych. Karty te podpisują podopieczni.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*

zapytał, czy oferent, który zrezygnował z podpisania umowy podał przyczyny rezygnacji.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

odpowiedziała, iż oferent nie musiał podać przyczyny, nie przystąpił do podpisania umowy. Umowa została podpisana z drugim w kolejności oferentem.

Kiedyś była składana tylko jedna oferta, bo była jedna firma, która świadczyła te usługi na naszym terenie. Potem, z roku na rok, pojawiła się konkurencja. W ostatnim przetargu wpłynęło 5 ofert. Starają się przygotować przetarg tak, aby nie wpłynęły protesty.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*

zapytał, jak wygląda sytuacja po rozstrzygniętym przetargu, czy ośrodek ma wgląd, kogo wybrana firma zatrudnia.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

odpowiedziała, że każda firma przystępując do przetargu, musi być zorientowana, co do wymogów przy specjalistycznych usługach opiekuńczych, bo o tym mówi rozporządzenie. Ośrodek w dokumentacji przetargowej wymaga wykazu osób, które mogłyby świadczyć takie usługi. Wiadomo, iż firmy z różnych miejsc zatrudniają osoby z Olecka. W ofercie są podane imiona i nazwiska przewidywanych do zatrudnienia osób i ich kwalifikacje. Badając ofertę sprawdza, czy dany oferent zna przepisy i wie, jakie kwalifikacje powinny posiadać opiekunki. Następnie w styczniu otrzymuje listę opiekunek faktycznie zatrudnionych. Na początku stycznia są również przygotowane decyzje administracyjne, aby wiedzieć, jaki jest wymiar godzin i kogo opiekunki mają objąć opieką.

Nowe opiekunki są wprowadzane do środowiska przez organizatora usług. Ośrodek wymaga od podmiotu wygrywającego przetarg, aby na terenie gminy była osoba odpowiedzialna za organizację tych usług i była w ciągłym kontakcie z opiekunkami i podopiecznymi.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*

stwierdził, iż mimo tego, że firma wygrywa przetarg, to ośrodek ma dużo pracy związanej ze świadczeniem usług opiekuńczych.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

zgodziła się z przedmówcą. Firma zabezpiecza wykonanie zadania, ale ośrodek musi przeprowadzić proces decyzyjny.

*Członek komisji – Krzysztof Kempisty*

dodał, iż ośrodek ma trudną sytuację w styczniu, kiedy usługi zaczyna świadczyć nowa firma, która musi poznać środowisko.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

wtrąciła, że generalnie każda kolejna firma zatrudnia te same opiekunki. Stara się, aby opiekunki trafiały do różnych środowisk, by nie dochodziło do nawiązania silnych związków emocjonalnych między podopiecznym a opiekunką.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*

zwrócił uwagę, że w ostatnim akapicie informacji jest zapis, iż wykonawca w celu zapewnienia realizacji zadania zatrudnia 26 opiekunek, w tym 5 na umowę o pracę, 21 na umowę zlecenie. Zapytał, czym to jest spowodowane.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

odpowiedziała, iż wynika to z tego, że liczba godzin świadczonych usług jest ruchoma. W każdym momencie może się zdarzyć, że usługi trzeba będzie zapewnić w sobotę i w niedzielę lub zajdzie konieczność zwiększenia albo zmniejszenia ilości usług.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*

zapytał, czy to oferent o tym decyduje.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

odpowiedziała, że decyduje o tym oferent. Biorąc pod uwagę przelicznik dotyczący etatów łącznie z kosztami i pochodnymi pracodawcy koszt jednej godziny usług wyniosłby ponad 20 zł.

Od przyszłego roku z pewnością wzrośnie koszt jednej godziny, gdyż od umów zlecenia będą odprowadzane składki ZUS.

*Członek komisji – Wiesław Zalewski*

stwierdził, iż oferent „z góry wie”, iż dając określoną stawkę zatrudni np. 22 osoby na podstawie „umów śmieciowych”, a kilka na umowę o pracę.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

wtrąciła, że może być sytuacja, iż wykonawca nie zatrudni nikogo na umowę o pracę.

Okres wykonania zamówienia wynosi rok. Zastanawiała się, czy można ogłosić przetarg z dwuletnim terminem realizacji zadania. Jednak nie ma takiej możliwości, gdyż zadanie świadczenia specjalistycznych usług opiekuńczych jest finansowane ze środków wojewody, które wpływają w comiesięcznych transzach.

*Członek komisji – Krzysztof Kempisty*

zapytał, czy w specyfikacji istotnych warunków zamówienia można tak zapisać, by wskazać szacunkową kwotę wartości zamówienia.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

odpowiedziała, iż podmioty przystępujące do przetargu są w stanie wyliczyć koszty, bo ośrodek podaje szacunkową ilość godzin usług.

*Członek komisji – Henryk Markowski*

stwierdził, że martwi go fakt, iż firmy z Olecka zaproponowały koszt godziny o 5-7 zł większy, niż pozostałe firmy.

*Członek komisji – Wioletta Żukowska*

zapytała, czy w przypadku większej stawki zmniejszyłaby się ilość „umów śmieciowych”.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

odpowiedziała, iż większa stawka nie zmniejszyłaby ilości wspomnianych umów. Umowy zlecenia można nazywać „umowami śmieciowymi”, niemniej jednak funkcjonują one w obiegu prawnym. Ponadto w przypadku umowy o pracę praca musi być świadczona w siedzibie pracodawcy w określonym przedziale czasowym. Jeśli zmieniają się przepisy prawne i umowy zlecenia zostaną „oskładkowane” i będą liczyć się do stażu pracy, to sytuacja poprawi się. Jej priorytetem jest zabezpieczenie usług opiekuńczych dla wszystkich podopiecznych i nie przekroczenie budżetu. Jeśli chodzi o wszelkie spory z pracodawcą, to właściwe są sądy pracy i inne instytucje.

*Członek komisji – Wioletta Żukowska*

wtrąciła, że chodzi też o zabezpieczenie interesów opiekunek, które będą pracowały w firmie, aby nie doszło do protestów, jakie mają miejsce teraz.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

wyjaśniła, iż wszystkie opiekunki zawierają umowy, część umowy o pracę, część umowy zlecenia. W umowie można nie określać ilości godzin, tylko w zależności od potrzeb i podać koszt 1 godziny usług. Od wynagrodzenia odprowadzany jest podatek dochodowy od osób fizycznych. Z tego co się orientuje wynagrodzenie opiekunek wynosi 7-8 zł za godzinę. Poinformowała, że docierały do niej sygnały, iż opiekunki chcą zbierać podpisy od podopiecznych pod protestem. Nie są to odosobnione przypadki, bo kiedy wcześniej była zmiana oferenta i wygrało stowarzyszenie św. Łukasza, to miała miejsce podobna sytuacja. Nie pozwoli na krzywdzenie podopiecznych i nie chce, by miało miejsce zamieszanie, że coś się dzieje.

Jej zdaniem ilość usług będzie wzrastała, bo społeczeństwo starzeje się, a rodziny się rozpadają. Członkowie rodzin pojawiają się wówczas, kiedy jest możliwość uzyskania zasiłku opiekuńczego w przypadku rezygnacji z pracy z tytułu sprawowania opieki nad chorym członkiem rodziny. Takich przypadków jest wiele – 40-50. Wówczas usługi opiekuńcze na rzecz członka rodziny nie są świadczone. Osoba sprawująca opiekę jest ubezpieczona i liczy się jej to do stażu pracy. Jeśli nie ma innej możliwości to opiekun jest również objęty ubezpieczeniem zdrowotnym, którego koszty ponosi MOPS. Sposób sprawowania opieki jest sprawdzany przez pracowników socjalnych.

*Członek komisji – Krzysztof Kempisty*

stwierdził, że bardzo kibicuje pani kierownik w jej pracy, bo materia jest bardzo trudna. Firma do wykonywania usług opiekuńczych potrzebuje fantastycznych ludzi. Zapytał czy jest jakakolwiek szansa, aby naprawić sytuację zatrudnienia opiekunek.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

wtrąciła, iż rodzi się pytanie, jak uporządkować tą kwestię, bo ustawa Prawo zamówień publicznych mówi jednoznacznie o ogłaszaniu przetargów powyżej określonych kwot, a ośrodek dysponuje konkretnym budżetem.

Już zastanawia się, jak w kolejnym przetargu wykorzystać w specyfikacji zmianę przepisów dotyczących odprowadzania składek ZUS od umów zlecenia.

*Członek komisji – Wioletta Żukowska*

zapytał, czy cena musi być jedynym kryterium wyboru oferty, czy można zawrzeć jakieś inne kryterium.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

wyjaśniła, że problemem jest, jakie inne kryterium zawrzeć w specyfikacji, aby w trakcie procedury przetargowej nie wpłynęły protesty. Zgłoszone protesty mogą spowodować brak ciągłości świadczenia usług. W całym kraju ośrodki zlecają usługi opiekuńcze na podstawie przetargu.

*Członek komisji – Anna Kaczor*

jej zdaniem problemem jest to, że współwłaściciel firmy, który był obecny na ostatniej sesji, nie szanuje opiekunek, a agresja rodzi agresję. Osoby pracują, bo chcą mieć pracę. Wykonują pracę przez określoną liczbę godzin i za nie otrzymują wynagrodzenie. Z pewnością każda z nich chciałaby mieć większe zarobki. Jej zdaniem łatwiej byłoby, gdyby współwłaściciel odnosił się do opiekunek z szacunkiem.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

zgodziła się ze stwierdzeniem radnej i powiedziała, że nawet z najbardziej konfliktową osobą stara się rozmawiać spokojnie. Wie, że opiekunki podały współwłaściciela do sądu, a do ośrodka wpływały prośby o podanie ilości osób objętych usługami opiekuńczymi. Jako kierownik działa w ramach określonych przepisami prawa, czasem współpracują z instytucją, która według swoich kompetencji będzie mogła udzielić wsparcia.

*Członek komisji – Wioletta Żukowska*

zapytała, jak wypadły kontrole po wniesionych protestach opiekunek.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

odpowiedziała, że w tym zakresie były 3 kontrole, podopieczni nie zgłaszają żadnych uwag.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*

zapytał, jak obecnie wygląda sytuacja.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

wyjaśniła, że trwa weryfikacja decyzji przyznających usługi opiekuńcze, bo zmieniła się wysokość świadczeń emerytalno-rentowych i pracownicy socjalni są w środowisku. Jeśli podopieczni mają jakiegokolwiek problemy to dzwonią na bieżąco, ale rzadko to się zdarza.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*

wtrącił, iż należy mieć nadzieję, że zmiana przepisów w zakresie odprowadzania składek od umów zleceń wpłynie na poprawę sytuacji.

*Kierownik MOPS w Olecku – Maria Siemaszko-Kozielska*

stwierdziła, że w przetargu może startować każda firma, większe mają łatwiej. Musi przestrzegać przepisów prawa i pracować na określonym budżecie. W zeszłym roku w ośrodku przeprowadzono 4 kontrole.

Współpracują z innymi instytucjami jak policja, szkoły, sąd, prokuratura oraz z pedagogami szkolnymi. Ponadto stara się, aby relacje z pracownikami były dobre, a nastawienie było na rozwiązywanie problemów. Pieniądze są ważne, ale nie rozwiązują wszystkich problemów.

Innych pytań nie zgłaszano.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*  
podziękował pani kierownik za obecność na posiedzeniu komisji.  
Zapytał, czy radni mają jakieś wnioski do referatu w powyższym zakresie.

*Członek komisji – Wioletta Żukowska*  
podała pod rozwagę, aby zastanowić się nad dodatkowymi kryteriami wyboru ofert.

*Członek komisji – Krzysztof Kempisty*  
stwierdził, że najważniejszym dokumentem w przetargu jest SIWZ. Na jej podstawie oferent przygotowuje ofertę. Jeśli jedynym kryterium jest cena, to oferent obniża koszty tam, gdzie może. Kwestią jest, czy na tego typu usługach, aż tak bardzo trzeba oszczędzać. Jeśli oferent będzie wiedział, że musi zatrudnić opiekunki na określonych zasadach, to wliczy to w swoje koszty. Należy jednak sprawdzić, czy jest to zgodne z prawem i jak sformułować takie kryterium.

*Członek komisji – Anna Kaczor*  
zastanawiała się, czy składki, które odprowadza firma mają wpływ na wynagrodzenie opiekunek. Jeśli wygrywa firma oferująca najtańsze usługi, to również później ma wpływ na wysokość wynagrodzeń.

*Członek komisji – Krzysztof Kempisty*  
dodał, iż chodzi przede wszystkim o zapewnienie niezbędnego minimum opiekunkom, bo zawód jest bardzo trudny.

*Członek komisji – Wiesław Zalewski*  
wtrącił, że obecnie, jeśli któraś z kobiet zachoruje, to nie będzie miała zwolnienia lekarskiego, a tym samym wynagrodzenia i środków do życia.  
Podkreślił, iż teoretycznie przetarg może wygrać firma z Ełku, która będzie dowozić swoich pracowników i nie zatrudni dotychczasowych opiekunek.

Na tym punkt zakończono.

### **Do punktu 3 – Rozpatrzenie wniosku zgłoszonego przez Komisję Statutową Rady Miejskiej w Olecku oraz wniosku zgłoszonego na sesji w dniu 27 marca 2015 r.**

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*  
odczytał treść wniosku zgłoszonego na sesji w dniu 27 marca br. przez radną Marię Dzienisiewicz w brzmieniu: „Odnosnie przyczyn stwierdzenia nieważności kolejnej uchwały dotyczącej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wnioskuję do Komisji Rewizyjnej, aby zajęła się sprawą przygotowania i procedowania takiej uchwały. Otrzymała odpowiedź od pani kierownik, że różnice są nieznaczne, ale osobiście doliczyła się ok. 34 różnic. W procedowaniu błędy powtarzają się i proponuje temat „Ocena procedury przygotowania i uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego między ulicami Grunwaldzką, Wąską, 1 Maja i Placem Wolności w Olecku”.  
Zmiany do planu pracy Komisji Rewizyjnej wprowadza Rada Miejska na wniosek komisji. Przed podjęciem decyzji poprosił panią kierownik o udzielenie wyjaśnień w tej kwestii.

*Kierownik Wydziału BI – Alicja Szalkowska*  
wtrąciła, że chce sprostować wypowiedź, bo nie jest to kolejne uchylenie uchwały w sprawie planu, wcześniej była uchylona inna uchwała.  
Uchwała w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego między ulicami Grunwaldzką, Wąską, 1 Maja i Placem Wolności w Olecku

została uchylona z pięciu powodów. Procedura była prowadzona zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Przy końcowym etapie, tzn. przy wyłożeniu planu do publicznego wglądu, wpłynęły trzy uwagi do projektu planu – dwie jednej osoby fizycznej – właściciela gruntu, jedna uwaga wpłynęła od Wspólnoty Mieszkaniowej. Właściciel gruntu zwrócił się o uwzględnienie podniesienia przyszłej zabudowy jeszcze o jedną kondygnację i udostępnienie dodatkowego dojazdu do zaplecza budynku, zaś wspólnota prosiła o zabezpieczenie większej powierzchni gruntu. Obecnie wspólnota posiada grunt po obrysie budynku, a zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami, może za 10% wartości nieruchomości nabyć grunt od gminy na własność. Chodziło o zabezpieczenie większej powierzchni gruntu pod ewentualną zabudowę budynkami gospodarczymi. Powyższe uwagi zostały uwzględnione. Urbanista wydzielił dodatkowy dostęp do działki osoby fizycznej, co spowodowało różnice w planie odnośnie wyznaczenia nowego użytku w formie drogi wewnętrznej i nowych zapisów z tym związanych. W przypadku wspólnoty mieszkaniowej zmieniły się zarysy nieruchomości, a co za tym idzie zapisy oraz rysunek. Okazało się, że po naniesieniu powyższych zmian plan powinien zostać ponownie wyłożony do publicznego wglądu i nie należało procedować nad nim.

W uchwale były zapisy dotyczące rozbiórki wyeksploatowanych obiektów. Plan obejmuje centrum miasta, więc dla uporządkowania ładu przestrzennego, chciano szczegółowo pokazać, że dane obiekty przeznaczone są do rozbiórki i nie umożliwiać ich dalszych remontów. Zapisy dotyczące rozbiórki zostały powtórzone z poprzedniego planu, ale nadzór prawny wojewody zarzucił, iż rada weszła w kompetencje wynikające z ustawy Prawo budowlane, i że w planie jest za dużo napisane. To samo dotyczyło uzgodnień konserwatorskich, gdzie Wojewódzki Konserwator Zabytków wskazał, iż obszar leży w układzie urbanistycznym, chronionym przez konserwatora. Stosowny zapis dotyczący robót budowlanych na tym obszarze, które mają podlegać uzgodnieniom z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków został ujęty w uchwale. Nadzór wojewody wskazał, że jest to nadinterpretacja i takich zapisów nie powinno być w planie.

Trzeci zarzut odnosił się do niezgodności granic procedowanego planu z uchwałą intencyjną. Plan obejmuje teren o pow. ok. 5.000 m<sup>2</sup>. W tym przypadku miało miejsce przeoczenie urbanisty, gdyż za dużo o 20 m pokazywał plan w stosunku do uchwały intencyjnej. Chodzi o kawałek chodnika przy ul. Wąskiej.

Czwarty zarzut odnosił się do ustalenia w planie stawek z tytułu wzrostu wartości nieruchomości. Takie stawki należy uchwalić, jeśli w wyniku przyjęcia planu, w przyszłości przewiduje się wzrost wartości nieruchomości. Taki wzrost może wystąpić w przypadku obszarów niezainwestowanych. Przykładowo, jeśli wcześniej jakaś działka nie była objęta mpzp, a po uchwaleniu planu otrzymuje ona przeznaczenie pod zabudowę mieszkaniowo-usługową kilkakrotnie wzrasta jej wartość, to z tego tytułu gmina nalicza opłaty nie większe niż 30% różnicy między wartością działki przed uchwaleniem planu i po jego uchwaleniu. W uchwale zostały ustalone stawki 30%-owe dla terenów niezainwestowanych, zaś dla pozostałych terenów, które są zainwestowane i znajduje się na nich w większości zabudowa mieszkaniowa stawki nie ustalono. Wojewoda zarzucił, że stawki powinny być ustalone dla wszystkich użytków wymienionych w planie. Obecnie zostało to skorygowane ustalono stawki – 30%, 5% i 1% dla istniejącej zabudowy.

Autorem mpzp jest urbanista z uprawnieniami, który od początku do końca odpowiada za dokument. Gmina podpisała w tym zakresie umowę. Są trzy etapy sporządzania planu, jego uchwalenie jest trzecim, ostatnim etapem. Zgodnie z umową, wykonawca otrzymuje wynagrodzenie za trzeci etap dopiero po opublikowaniu uchwały w Dzienniku Urzędowym Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Zatem projektant jest zobowiązany do poprawienia mpzp, co zostało wykonane i projekt planu z poprawkami został ponownie wyłożony do publicznego wglądu. Po publikacji planu przechodzą na gminę autorskie prawa majątkowe. W związku z uchyleniem uchwały gmina nie poniosła żadnych finansowych strat.

W ostatni piątek miała miejsce dyskusja publiczna, na którą nikt nie przyszedł. Osoby zainteresowane planem przychodzą do wydziału indywidualnie. Obecnie jest jeszcze



możliwość składania uwag do planu i prawdopodobnie na sesję majową zostanie wniesiony stosowny projekt uchwały. Pracownicy wiedzą na przyszłość, że żadne inne zmiany, niż te wynikające z uwag, nie mogą być wprowadzane, czego wcześniej nadzór prawny wojewody nie zarzucał. Jeśli będą zgłaszane większe uwagi do planu, to będzie wykładany ponownie do publicznego wglądu. Do tej pory takie postępowanie nie było negowane. Ponadto gmina nie ma kompetencji poprawiać autora planu, bo on za to odpowiada swoimi uprawnieniami na podstawie zawartej umowy.

*Członek komisji – Henryk Markowski*  
zapytał, kto jest autorem planu.

*Kierownik Wydziału BI – Alicja Szalkowska*  
odpowiedziała, iż autorką mpzp jest Pani Edyta Skolimowska posiadająca uprawnienia urbanistyczne.

*Członek komisji – Wojciech Rejterada*  
stwierdził, że wyjaśnienia pani kierownik zadowolają go i nie widzi znaczących zaniedbań. Wcześniej plany były inaczej sprawdzane, wydział wyciągnął wnioski na przyszłość i nie widzi potrzeby, aby komisja rozpatrywała zgłoszony temat i zmieniała w tym celu plan pracy.

*Kierownik Wydziału BI – Alicja Szalkowska*  
dodała, iż cała procedura do momentu wyłożenia planu była bez zarzutu.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*  
podał pod głosowanie wniosek radnej Marii Dzienisiewicz o uwzględnienie w planie pracy Komisji Rewizyjnej tematu „Ocena procedury przygotowania i uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego między ulicami Grunwaldzką, Wąską, 1 Maja i Placem Wolności w Olecku”.

***Komisja (obecnych 7 członków) przy 7 głosach przeciw odrzuciła wniosek radnej Marii Dzienisiewicz.***

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*  
odczytał wniosek Komisji Statutowej w sprawie wyrażenia zdania o tym, aby wszystkimi skargami, które wpływają do Rady Miejskiej obligatoryjnie zajmowała się Komisja Rewizyjna.  
Jego zdaniem, gdyby komisja miała zajmować się wszystkimi wpływającymi skargami, to nie starczyłoby czasu. Jeśli wpływają skargi na działalność burmistrza, to i tak wszystkie komisje je rozpatrują.

*Członek komisji – Wojciech Rejterada*  
jego zdaniem w gestii Komisji Rewizyjnej nie leży rozpatrywanie każdej skargi w jakiegokolwiek sprawie.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*  
wtrącił, że jeśli wpływie skarga kierowana do Komisji Rewizyjnej, to obligatoryjnie trzeba będzie ją rozpatrzyć.

*Członek komisji – Wojciech Rejterada*  
zwrócił uwagę, iż każda skarga, która wpływie będzie sprawą wniesioną i zapoznają się z nią wszyscy radni. Jeśli któryś z radnych Komisji Rewizyjnej uzna, że komisja powinna ją rozpatrzyć, to może złożyć stosowny wniosek w tej sprawie. Jego zdaniem wniosek Komisji Statutowej nie jest słuszny.

*Członek komisji – Anna Kaczor*  
podzieliła zdanie radnego Rejterady.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*  
podał pod głosowanie wnioski Komisji Statutowej w sprawie wyrażenia zdania o tym, aby wszystkimi skargami, które wpływają do Rady Miejskiej obligatoryjnie zajmowała się Komisja Rewizyjna.

***Komisja (obecnych 7 członków) przy 5 głosach przeciw i 2 wstrzymujących odrzuciła wnioski Komisji Statutowej.***

#### **Do punktu 4 – Sprawy wniesione.**

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*  
poinformował, iż w dniu 24 marca br. do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej wpłynęło pismo nauczycieli Gimnazjum Nr 2 im. Mikołaja Kopernika w Olecku z prośbą o interwencję. Odczytał treść pisma. W związku z tym, że sprawa była pilna, po konsultacji z prawnikiem, wystosował odpowiedź. Odczytał treść pisma.

Innych spraw wniesionych nie było.

Na tym punkt zakończono.

#### **Do punktu 5 – Wolne wnioski.**

*Członek komisji – Wioletta Żukowska*  
zapytała, czy członkowie komisji sformułują jakiś ogólny wniosek odnośnie przetargu na usługi opiekuńcze.

*Przewodniczący Komisji – Jarosław Bagiński*  
poprosił, aby członkowie komisji do najbliższej środy zastanowili się nad sformułowaniem wniosków do referatu po uzgodnieniu z prawnikiem.

***Komisja ustaliła, że posiedzenie poświęcone analizie sprawozdaniu z wykonania budżetu gminy za 2014 r. odbędzie się 29 kwietnia 2015 r. o godz. 14:00.***

Na tym punkt i posiedzenie komisji zakończono.

*Protokołowała*  
***Małgorzata Adameit***

*Przewodniczący Komisji*  
***Jarosław Bagiński***